

Antoni J. Nowak

"Formacja życia duchowego w ujęciu głównych przedstawicieli szkoły zmartwychwstańczej", Stanisław Urbański, Warszawa 1988 :
[recenzja]

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 21, 276-279

1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

skiego objawienia nie tylko językiem teorii, lecz także, a może przede wszystkim — językiem praktycznego doświadczenia.

Ks. J. Cuda

Ks. Stanisław Urbański, FORMACJA ŻYCIA DUCHOWEGO W UJĘCIU GŁÓWNYCH PRZEDSTAWICIELI SZKOŁY ZMARTWYCHWSTAŃCZEJ, Warszawa 1988, ss. XVIII; 296.

Ks. Stanisław Urbański jest pierwszym, który zainteresował się duchowością polską okresu międzywojennego. Już rozprawa doktorska ks. St. Urbańskiego, powstała przy Katedrze Teologii Duchowości, której kierownikiem jest ks. prof. dr hab. Walerian Słomka, pt. *Zagadnienie modlitwy w polskim piśmiennictwie teologicznym XX-lecia międzywojennego* (Lublin 1979) była inicjacją tej tematyki. Praca ta odnotowana została w pozycji K. Górskiego pt. *Zarys dziejów duchowości w Polsce* (Kraków 1986, 318). Obecność w polskiej literaturze duchowości niewątpliwie nobilituje Autora do rangi wysokiej klasy teologa, jednego z pionierów badających polską myśl w zakresie teologii duchowości. To, tak niezmiernie ważne zagadnienie teologii polskiej nie doczekało się dotąd należytego opracowania. Wszak i w tej sferze zagadnień jest Polska bardzo twórcza, bogata w koncepcje, będąc równocześnie „semper fidelis”.

Praca habilitacyjna ks. St. Urbańskiego pt. *Formacja życia duchowego w ujęciu głównych przedstawicieli szkoły zmartwychwstańskiej* jest kontynuacją zainteresowań duchowością polską.

Już rozdział I zatytułowany „Duchowe odrodzenie w Europie Zachodniej i na ziemiach polskich XIX wieku” pozwala nam poznać Autora jako dojrzałego erudyty. Wiadomo, jak trudny do opracowania ze względu na wielość prądów jest wiek XIX. Aby naświetlić tło, w którym wyrosły myśli ks. Piotra Semenki, ks. Pawła Smolikowskiego oraz m. Marceliny Darowskiej, aby wyłowić ich istotę, konieczna jest głęboka, rzetelna wiedza i niemała odwaga.

Pisząc o odrodzeniu religijnym (s. 11-19), o jego przebiegu w poszczególnych regionach Polski każdego z zaborów, nie zapomina Autor o kontekście — o ówczesnej Europie. Uwzględnił przy tym — wydawałoby się mało istotną dla tematu pracy, a przecież tak ważną dla ludu śląskiego — sprawę Piekarska, z których ks. A. Ficek uczynił „bastion polszczyzny i katolicyzmu” (s. 17). Bardzo wnikliwie prezentuje ks. St. Urbański odnowienie życia zakonnego i formacji ascetycznej (s. 19-27). Wielkie zasługi na tym polu położyła neoscholastyka. Autor pozwala czytelnikowi prześledzić rozwój takich szkół, jak: tomizm, szkoła liguriańska, jezuicka.

Rozdział II zajmuje się zagadnieniem „pracy nad sobą” jako fundamentem formacji duchowej. Punktem wyjścia — zdaniem Autora — zarówno dla ks. P. Semenki, ks. P. Smolikowskiego oraz m. M. Darowskiej jest dążenie do przezwyciężenia grzechu pierworodnego. Grzech ten objawia się w „nędzy serca” (s. 28). Człowiek sam z siebie nie ciąży ku dobru nadprzyrodzonemu, zatrićł świadomość swego nicstwa (s. 33). Autor udowadnia, że pomimo prezentowania podobnych powyższym, pesymistycznych poglądów, omawiani przez niego myśliciele nie byli zwolennikami prądów pesymistycznych (s. 34). Grzech osobisty ma wprawdzie swoje źródło w skłonności do grzechu, będącej konsekwencją skażonej przez grzech pierworodny natury (s. 36-37), jednakże współpracując z łaską, człowiek oczyszcza władze swej natury, tzn. rozum, wolę, serce, wyobraźnię (s. 41-50). Omawiani przedstawiciele szkoły zmartwychwstańskiej są ukazani czytelnikowi jako doskonali psychologowie. Ks. St. Urbański bardzo wnikliwie analizuje proces oczyszczenia podstawowych władz ludzkiej psychiki, ukazując równocześnie różnice między postrzeganiem procesu oczyszczenia przez ks. Semenkę i przez m. M. Darowską (s. 44-53). Prawidłowo, przy współpracy z łaską przeprowadzony proces oczyszczenia prowadzi do jedności władz natury (rozum, wola, serce, wyobraźnia) oraz do harmonii ciała i duszy (s. 50-61). Autor nie omieszkał podkreślić, że omawiani przedstawiciele unikają polemik psychologicznych (s. 52). Jest to istotna uwaga;

Część pierwszą pracy stanowi wnikliwy życiorys Mikłucho-Makłaja. Życiorys ten nie ogranicza się do suchych danych dotyczących życia tego wybitnego antropologa, etnologa i etnografa. Autorka daje także bardzo interesującą charakterystykę jego osobowości. Wspaniała kultura wewnętrzna Mikłucho-Makłaja, jego miłość i zaufanie do człowieka umożliwiły mu zdobycie szacunku i zaufania u tubylców (s. 3-20). Autorka w sposób interesujący opisuje jego podróże (s. 20-38), pole badań (s. 39-59) oraz osiągnięcia naukowe (s. 60-68).

Część druga wprowadza czytelnika na teren będący obiektem specjalnych badań Mikłucho-Makłaja, na Wyspy Admiralskie. Dla lepszego zrozumienia ogromu jego zasług dla etnologii i etnografii, autorka przedstawia geografię oraz historię tych wysp. Dowiadujemy się o pochodzeniu ich nazwy, ich klimacie, florze, faunie, zaludnieniu, o historii odkrycia wysp, historii kolonializmu niemieckiego, australijskiego, amerykańskiego oraz wpływie kolonializmu na ludność tubylczą. Autorka zwraca również naszą uwagę na historię misji katolickich i protestanckich na tym terenie.

Rozdział drugi jest nie tylko sumienną informacją o badaniach antropologicznych, etnologicznych i etnograficznych Mikłucho-Makłaja, lecz również krytycznym opracowaniem. Badania antropologiczne dotyczą dokładnych pomiarów części ciała: głowy, rąk, nóg, szyi, narządów płciowych, uzębienia, palców u rąk i nóg, koloru oczu, skóry, włosów, wzrostu mężczyzn i kobiet (s. 109-136). Badania etnologiczne i etnograficzne dostarczają wnikliwych wiadomości na temat zwyczajów i obyczajów mieszkańców Wysp Admiralskich, obrzędów religijnych, sposobu zawierania małżeństw (poligamia), pogrzebu, stroju, tatuażu, ozdób noszonych przez mężczyzn i kobiety, organizacji mieszkanki, kanibalizmu, używanej broni (s. 137-172).

Rozdział trzeci jest omówieniem badań etnologicznych na Wyspach Admiralskich prowadzonych w XX wieku. **Resumé** ujęte w 15. punktach zamyka pracę.

Pozycja książkowa F. Drobek stanowi cenne opracowanie z dziedziny etnologii, antropologii i etnografii. Oddaje również istotne usługi na polu badań misjologicznych.

Antoni J. Nowak OFM

Dr Johann Enichlmayr, DIE VIELFAHE GEBURT ZUR LIEBE. ANTHROPOLOGISCHE UND THEOLOGISCHE GRUNDLAGEN EINES EHE — UND FAMILIENKATECHUMENATES, Salzburg 1988, ss. 272.

Autor książki pt. *Wielorakie narodzenie do miłości. Antropologiczne i teologiczne podstawy katechumenatu małżeńskiego i rodzinnego* postawił sobie za cel pomóc duszpasterzom w przygotowaniu młodzieży i dorosłych do stanu małżeńskiego. Przygotowanie to uwzględnić ma różne wymiary ludzkiej egzystencji. Duszpasterz z jednej strony ma pobudzić wiarę, czemu ma służyć omówienie podstawowych prawd wiary, omówienie roku liturgicznego, z drugiej natomiast ma dać przyszłym małżonkom podstawowe informacje potrzebne dla zbudowania ludzkiej wspólnoty małżeńskiej, do czego potrzebna jest znajomość ludzkiej psychiki, odmienności przeżywania małżeństwa w zależności od płci, wieku, znajomości fizjologii — dla odpowiedzialnego rodzicielstwa.

Całą bogatą problematykę małżeństwa autor przedstawia w kategoriach procesu rodzenia się. Każde narodzenie się jest końcem **wcześniejszego** a zarazem początkiem nowego procesu rodzenia się, umierania i stawania się, w co zaangażowana jest ludzka świadomość i wolność. W ten sposób człowiek staje wobec konieczności stałego wyboru pomiędzy śmiercią a życiem, przy czym wybierając życie, trzeba godzić się na umiowanie. **Mamy** więc tutaj biblijną koncepcję nowego człowieka, który rodzi się przez umiowanie dla grzechu, egoizmu. Małżeństwo, które z istoty swojej służyć ma życiu, jest też wolnym wyborem miłości, która domaga się ofiary, umiowania. Ofiara ta towarzyszyć ma przez całe życie małżonkom, którzy na swój sposób partycypują w drodze krzyżowej Chrystusa. Ta droga krzyżowa jest odczuwalna w sposób wyraźny w kryzysie małżeńskim, który jest nie do uniknięcia. Kryzys stawia małżonków wobec nowego wyboru: pomiędzy życiem a śmiercią małżeńskiej miłości. Decyzja ta znajduje swój wyraz